

EKS MAGAZYN

Kobiety chcą bardziej

EKScytujący
Janusz
Radek

sEKS
po żydowsku
urban Jerzy
naczelný cham RP

Magda Gessler
o sławie i mężczyznach

Czy **Marcin Gortat**
ma kompleksy?

UWAGA ROZBIERAMY
- tak zmysłowy nie był nigdy:

Upiór w Operze

numer 1
listopad 2010
cena 6,9 zł (w tym 7 % VAT)
ISSN 2081 - 9528
www.eksmagazyn.pl

TŁUSZCZ

wielokrotnego użytku

Czy tłuszcz może spełnić pozytywną funkcję? Jak najbardziej. Odessany z pewnych miejsc, wstrzyknięty w inne, modeluje ciało. A co najważniejsze, jest bezpieczny, w końcu pochodzi z nas samych!

Zabieg składa się dwóch części. W pierwszej z nich lekarz wyizolowuje komórki tłuszczowe, aby w trakcie drugiej części wprowadzić je w pożądane miejsce w organizmie.

Odessać, przechować, wstrzyknąć

Tkankę tłuszczową wyplukuje się z pomocą specjalnego roztworu wodnego. Podczas zabiegu poprzez niewielkie nacięcie w skórze lekarz wprowadza w tkankę tłuszczową kaniulę (stalową rurkę o niewielkiej średnicy) z ciekłym, ukierunkowanym, pulsującym strumieniem roztworu w kształcie wachlarza, który wnika w przestrzeń międzykomórkową, rozluźnia jej strukturę nie niszcząc przy tym bardziej włóknistych struktur takich jak tkanka łączna, nerwy czy naczynia krwionośne.

- Odessane komórki tłuszczowe muszą być przechowywane w odpowiedniej temperaturze. Latem nie ma z tym problemu. Kiedy zabieg wykonuje się zimą, trzyma się je w pojemniku z wodą, która jest podgrzana. Woda musi mieć mniej niż 20°C, gdyż powyżej tej temperatury komórki obumierają – tłumaczy lekarz chirurg dr Tomasz Mierzyński z kliniki Maestria. - Odessane komórki tłuszczowe należy wykorzystać do 5 godzin od momentu ich pobrania z organizmu pacjentki. Przyjęło się, że na 100 kg odessa się 5 l tłuszczu – tłumaczy chirurg.

Piersi a la BEAULI

BEAULI to skrót od angielskiego Breast Augmentation by Lipotransfer, co w wolnym tłumaczeniu oznacza powiększenie piersi z zastosowaniem lipotransferu, czyli przenoszenia tkanki tłuszczowej. To propozycja dla kobiet, które chcą biust powiększyć, skorygować kształt piersi, czy uzupełnić braki

lub ubytki. Metoda BEAULI może być także z powodzeniem stosowana do rekonstrukcji biustu po operacji mastektomii. Podczas jednego zabiegu biust można zwiększyć o co naj-

mniej jeden rozmiar i wygląda on znacznie naturalniej niż np. po zastosowaniu implantów. Najpierw materiał do wypełnienia piersi pobierany jest wspomnianą metodą odsysania tkanki tłuszczowej wspomaganą strumieniem wodnym WAL (water-jet assisted liposuction) i transportowany natychmiast po pobraniu do lipokolektora (specjalnego systemu zbierającego tkankę tłuszczową). Jego zadaniem jest filtracja i ochrona komórek odpowiednich do przeszczepu, które są następnie wprowadzane w strukturę piersi.

Wyizolowany materiał zawiera zarówno dojrzałe komórki tłuszczowe, jak również komórki macierzyste. Właśnie dzięki temu, przeszczepiony materiał staje się całkowicie naturalną i własną częścią piersi, a zmiany są trwałe. Cały zabieg odbywa się jedynie przy znieczuleniu miejscowym. - Cała kuracja to np. trzy zabiegi w odstępach półrocznych, kiedy wstrzykuje się kolejno 150, 200 i 200 ml tłuszczu – opisuje dr Tomasz Mierzyński. Jednorazowo można wprowadzić do organizmu maksymalnie 300 ml – opisuje lekarz.

Z ud i brzucha w piersi

Rekonwalescencja po zabiegu to sprawa indywidualna. - W kontaktach z pacjentami staram się nie podawać konkretnego okresu czasu z prostego względu: nie jestem w stanie. U jednej osoby proces gojenia zakończy się szybko, a u innej potrwa – mówi dr Tomasz Mierzyński. Okolice, z których odessa się tłuszcz są obrzęknięte. Proces pozbywania się obrzęków trwa od kilku tygodni do kilku miesięcy.

Mężczyźni najczęściej odsysają tłuszcz z tzw. boczków i brzucha. Natomiast kobiety pozbywają się go z bioder, brzucha i ud. Najczęściej wypełniają nim sobie usta, policzki, piersi. Taki tłuszcz może być użyty także do przeszczepienia warg sromowych.

Ważną kwestią przy zabiegach w wykorzystaniu tłuszczu jest jego wchłanianie się do organizmu. - To, co zostaje po sześciu tygodniach od zabiegu, nie znika już przez całe życie. Wchłanianie się tłuszczu do organizmu nie jest niebezpieczne. Zdarzają się sytuacje, że jest to aż 40 proc. wstrzykniętego materiału, jednak należy to do rzadkości. Zazwyczaj jest to 20 proc. i jest to zupełnie normalne – tłumaczy Mierzyński.

Zabiegi z użyciem tłuszczu porównuje się trochę do stosowania kwasu hialuronowego, jednak efekt w tym przypadku jest dłuższy i trwalszy.



Fot. materiały prasowe

lub ubytki. Metoda BEAULI może być także z powodzeniem stosowana do rekonstrukcji biustu po operacji mastektomii.

Podczas jednego zabiegu biust można zwiększyć o co naj-